

XIV Turniej Sołectw Gminy Niwiska już za nami!



XIV Turniej Sołectw Gminy Niwiska

W sobotnie popołudnie, 9 marca 2024 roku dworek dr Jana Hupki wypełnił się śmiechem kolejny raz, ponieważ właśnie wtedy odbył się XIV już Turniej Sołectw Gminy Niwiska. Emocji nie brakowało, ponieważ w szranki stanęło aż siedem sołectw pod wodzą swoich sołtysów: Siedlanka wraz z Małgorzatą Rudkowską, Hucisko ze Stanisławą Mycek, Niwiska z Andrzejem Krupą, Trześń z Barbarą Cudecką, Przyłek ze Stanisławem Chlebowskim, Leszcze wraz ze Stanisławem Wilkiem oraz Hucina pod wodzą Adama Chlebowskiego.

Nie zabrakło również zaproszonych gości. Turniej zaszczylicili swą obecnością: Ewa Draus, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Zbigniew Ofiara - Radny Powiatu Kolbuszowskiego, Robert Róg - Przewodniczący Rady Gminy Niwiska wraz z małżonką, Elżbieta Wróbel - Wójt Gminy Niwiska oraz jej zastępca: Jolanta Marut, a także Elżbieta Lewandowska Smoleń - Skarbnik Gminy. Dopisała wierna publiczność, która gorącymi brawami zagrzewała artystów amatorów do walki.

Przygotowano pięć konkurencji. Na początek na scenę weszły postacie, które wyglądały, jakby przeniosły się w czasie. Były to osoby związane z historią dworu: Jan Hupka, jego żona Anna, lokaj Jan, służąca Kasia, Karol Frycz i dworska kucharka. Wszyscy prezentowali ciekawe gadżety, które w większości ozdobione były motywami zaczerpniętymi z polichromii znajdujących się w dworku. Później przyszedł czas na piosenki kabaretowe o gminie i zobaczyliśmy wspaniałe występy naszych zdolnych muzyków. Kolejną konkurencją była opowieść związana z historią dworu i tu można było dowiedzieć się wielu ciekawostek związanych z wydarzeniami sprzed ponad stu lat. Na koniec na scenę weszli reprezentanci sześciu sołectw, którzy zatańczyli wspólnie spektakularny taniec dworski. W galerii prezentowano efekty prac sołectw, czyli dzieła sztuki wykonane z elementów z recyklingu. Były tam instalacje, płaskorzeźby a nawet wspaniałe wykonane witraże. Oprócz tego, oko przyciągały barwne wzory inspirowane polichromiami, które można kupić w dworku. O ich powstaniu opowiadała w przerwach między konkurencjami Jolanta Marut - zastępca wójta. Prezentowała ona wyniki prac projektowych dotyczących polichromii i dworku. Na końcu głos zabrała wójt Elżbieta Wróbel, która cieszyła się, że sołtysi tak wspaniale potrafili zintegrować osoby zaangażowane w życie wsi i życzyła wszystkim, by za rok spotkali się w jeszcze większym gronie i bawili jeszcze lepiej. Ale czy to możliwe? Przecież pawie z niwiskich polichromii mówiły między sobą, że nie widziały tak rozbawionej publiczności od dawna...